

Winnica

Tematem naszego rozważania będzie winnica, a dokładniej symbolika winnicy w Biblii. O tym, że obraz winnicy posiada symboliczne znaczenie, przekonuje nas proroctwo Izajasza, w którym czytamy: *„Zaśpiewam teraz miłemu memu piosnkę miłego mego o winnicy jego. Winnicę ma miły mój na pagórku urodzajnym, którą ogrodził i wybrał z niej kamienie, a nasadził ją macicami wybornymi, i zbudował wieżę w pośrodku niej, także i prasę postawił w niej, a czekał, aby wydała grona; ale ona zrodziła płonne wino. A tak, obywatele Jeruzalemscy i mężowie Judzcy! Proszę rozsądźcie teraz między mną i między winnicą moją. (...) A przetoż oznajmię wam, co ja uczynię winnicy mojej: Rozbiorę płot jej, a będzie spustoszona, rozwalę ogrodzenie jej, a będzie podeptana. I uczynię ją pustą; nie będzie obrzezywana, ani okopywana, ale porośnie ostem i cierniem; obłokom też przykażę, aby na nią więcej dżdżu nie spuszczały. Winnicą zaiste Pana zastępów jest dom Izraelski, a mąż Judzki szczepieniem jego rozkosznem”* – Izaj. 5:1-7.

Proroctwo to jednoznacznie wyjaśnia nam, że winnicą Pańską jest naród izraelski. Prorok wspomina, że winnica ta ma określone miejsce – „pagórek urodzajny” – które zostało odpowiednio przygotowane, bowiem właściciel uprzętnął z niego kamienie i ogrodził płotem. Podobne przygotowanie miejsca dla winnicy opisuje Psalm 80:

„Tyś macicę winną z Egiptu przeniósł, wyrzuciłeś pogan, a wsadziłeś ją. Uprzątnąłeś dla niej i sprawiłeś, że się rozkorzeniła i napełniła ziemię” – Psalm 80:9-12.

Na podstawie tego psalmu możemy domyślić się, że „uprzętnięcie kamieni” to wyrzucenie pogan, a „pagórek urodzajny” to Ziemia Obiecana w granicach od morza do rzeki (werset 12). Płot winnicy to szczególna opieka Boża dla tego narodu, mająca zabezpieczyć jego istnienie jako społeczności zamieszkującej Ziemię Obiecaną. Zburzenie płotu powodowało pustoszenie ziemi przez okoliczne narody. Psalmista określa to słowami: *„Szarpia ją wszyscy, którzy mimo drogą idą”* – Psalm 80:13. Jakże trafnie słowa te oddają historię Izraela. Ziemia ta ze względu na swoje strategiczne położenie była ofiarą wszystkich wielkich konfliktów zbrojnych w tym regionie. Jeżeli nie było płotu, czyli opieki Bożej, to zamieszkujący ją naród był za słaby, by mógł sam się obronić. Dlatego też wielokrotnie ziemia ta z powodu nieposłuszeństwa narodu izraelskiego była pustoszona przez Asyrię, Babilonię, Egipt, które to państwa psalmista określa mianem „wieprza dzikiego i

zwierza polnego” (Psalm 80:14). Dla ochrony winnicy Pan Bóg zbudował również wieżę. Symbolizuje ona sędziów i proroków, którzy strzegli winnicę przed wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Czuwali nad tym, by Izrael wypełniał wolę Bożą. Bo właśnie wypełnienie woli Bożej i czynienie sprawiedliwości było owocem, którego Bóg oczekiwał od swojej winnicy, od całej winnicy. To, że owoc był oczekiwany od całego narodu, różniło Wiek Żydowski od wcześniejszego Okresu Patriarchów (kiedy sprawiedliwość czynili poszczególni ludzie, tacy jak: Abraham, Noe, Ijob) oraz od późniejszego Wieku Ewangelii, w którym Bóg wyszukuje ludzi, chcących pełnić Jego wolę. Wybierając naród izraelski, Bóg chciał stworzyć społeczność, która poprzez oparty na sprawiedliwości Bożej system społeczny, polityczny, gospodarczy i religijny, miała być przykładem dla innych narodów. Gdy dziś z perspektywy czasu oceniamy prawa, jakie otrzymał naród izraelski, podziwiamy ich sprawiedliwość, piękno i harmonię. Prawo gospodarcze, oparte na Bożej własności ziemi, latach sabatowych i jubileuszach, nie pozwalało na nadmierne bogacenie się jednych kosztem drugich. Ludzkość do dzisiejszego dnia nie potrafi rozwiązać tego problemu. System społeczny, który cechowała równość, miłość i wzajemna pomoc, miał zapewnić harmonijne współżycie całego narodu. Również ustrój polityczny, oparty na luźnej konfederacji pokoleń, na czele z sędziami powołanymi przez Boga, daleko wyprzedzał system demokratyczny, obowiązujący dzisiaj i uważany za najlepszy. Winnica w swym obrębie posiadała jeszcze jedno ważne urządzenie. Była nim prasa. W prasie okazywało się, jaki był owoc winnicy, czy były to dobre grona, czy też „płonne wino”. Prasa jest symbolem sądu, co potwierdza prorok Izajasz: *„Jam jest, który mówię sprawiedliwość (...) Prasę tłoczyłem ja sam, a nikt z ludu nie był ze mną”* – Izaj. 63:1-3.

Jednak pomimo stworzenia bardzo dogodnych warunków winnica Pańska nie przyniosła oczekiwanego owocu. Izrael zamiast czynić sprawiedliwość i przestrzegać Bożych praw, wzorował się na otaczających go narodach.

Od nich czerpał wzory systemu politycznego (ustrój królewski), religijnego (kult cielca, Baala, Molocha), gospodarczego (wyzysk) i społecznego.

Do obrazu winnicy, nakreślonego przez proroka Izajasza, nawiązuje Pan Jezus w swym podobieństwie o złych dzierzawcach winnicy (Mat. 21:33-41). Oprócz elementów winnicy, wymienionych wcześniej przez Izajasza (rozdział 5), występują w podobieństwie postacie winiarzy i syn właściciela. Pan Jezus zarzuca winiarzom,



że to właśnie oni sprzeciwiali się właścicielowi winnicy, czyli Bogu, lekceważyli Jego sługi, a w końcu zabili posłanego do nich Syna Bożego, aby przywłaszczyć sobie winnicę. Podobną grupę ludzi możemy również znaleźć w proroctwie Izajasza (Izaj. 3:14). To duchowi przywódcy narodu izraelskiego są jedną z przyczyn odrzucenia Izraela. Po zabiciu Syna Bożego winnica została ostatecznie zniszczona.

Spełniło się to, co zapowiadali prorocy. Wcześniej, pomimo tego, że płot winnicy był wielokrotnie burzony, to jednak Bóg go stale odnawiał, gdy naród izraelski powracał do przestrzegania Jego praw. Po śmierci naszego Pana, gdy skończył się czas łaski dla Izraela, mur i wszystkie inne urządzenia winnicy zostały zburzone, a winnica spustoszona.

Czy taki był jednak cel planu Bożego? Czy winnica miała pozostać spustoszoną na zawsze? Pan Jezus w swym podobieństwie wspomina o innych winiarzach, którzy mają objąć winnicę. Niektórzy nowych winiarzy utożsamiają z chrześcijanami. Należy jednak zauważyć, że poświęceni Wieku Ewangelii nie mieli tworzyć organizacji, która byłaby podobna do winnicy i obejmowałaby całość ich życia religijnego, gospodarczego i politycznego. Taki system, wzorowany na winnicy, usiłowało stworzyć nominalne chrześcijaństwo, ale nie zostało to uznane przez Boga. Fałszywa winnica zostanie osądzona w prasie gniewu Bożego (Obj. 14:18-20).

Natomiast poświęceni Wieku Ewangelii są tylko pojedynczymi pędami krzewu, który jest w niebie (Jan 15:1-2). Służą Bogu bez płotu przysługującego winnicy, bez prasy i wieży, na nie uprawionej ziemi (Izaj. 5:2), ale ich winiarzem jest Ojciec. Służą Bogu, będąc jednocześnie posłusznymi ziemskiej, obcej władzy (Rzym. 13:1), co dla winnicy oznaczało karę i odrzucenie od łaski (Treny 2:7; Psalm 137:1-4). Łączą się w zbory tylko dla wzajemnego wspomnienia się w indywidualnej walce ze złem i w budowaniu swego indywidualnego poświęcenia. Winnicy Wieku Żydowskiego, przynoszącej dobry owoc, obiecane były wszechstronne ziemskie błogosławieństwa (5 Moj. 28:1-14). Odwrotnie jest w Wieku Ewangelii – im gorliwsza służba, tym większe prześladowania, bez nadziei na pełne ziemskie błogosławieństwo.

Pan Jezus wyraźnie wspomina w swej przypowieści, że winnica „oddawać będzie pożytki czasów swoich”. Jeżeli chrześcijanie nie wypełnili proroctwa o winnicy, to należy się spodziewać, że uczyni to naród izraelski. O owym czasie, gdy winnica powróci znowu do łaski Bożej, niewątpliwie wspomina prorok Izajasz (Izaj. 27:2-6).

Pierwszy werset tego rozdziału wskazuje na czas, kiedy wypełni się to proroctwo. Jest to dzień, gdy Pan nawiedzi „Lewiatana, węża długiego, a zabije smoka”.

Z tych słów wyraźnie wynika, że ten fragment proroctwa dotyczy czasów końca. Werset 3 wskazuje, iż w dniu nawiedzenia smoka, czyli Szatana, Pan już strzeże swojej winnicy i obiecuje, że będzie na nią spuszczał deszcz. Cel Boskiego postępowania z winnicą przedstawia werset 6. Izrael ma się „rozkrzewić, zakwitnąć i rozrodzić”, tak że napełni „okrąg ziemi owocem”. Owoce, jaki wyda winnica, ma służyć całej ludzkości. Naród izraelski pokaże wszystkim ludziom, w jaki sposób sprawiedliwie i zgodnie z wolą Bożą należy żyć na ziemi. Wspomina o tym wiele proroctw: Zach. 8:20-23; Joel 2:32; Estery 8:17: „a wiele z narodów onych krain zostawali Żydami”.

Proroctwo Micheasza rozdział 7 wspomina, że dnia, gdy pobudowane zostaną mury, będą przychodzić do Izraela narody z całego świata. Jest to czas, gdy „ziemia spustoszona będzie dla obywateli swoich, dla owocu wynalazków ich” – Mich. 7:11-13, a narody ze strachem przybieżą do Pana Boga (w. 17).

W proroctwie jest mowa o czasie, gdy pobudowane będą mury. Można by sądzić, że chodzi tutaj o mury obronne, jednak kiedy przyjrzymy się użytemu w tym miejscu wyrazowi hebrajskiemu „gader” (nr Stronga 1447), wyraźnie widzimy, że ten wyraz najczęściej stosowany jest dla określenia murów kamiennych, płotów otaczających winnicę. Pokazuje nam to, że narody przychodzić będą do Izraela po odbudowaniu murów symbolicznej winnicy. Właśnie wtedy nastąpi osądzenie (spustoszenie) fałszywej „winnicy ziemi” (Obj. 14:19), o którym mowa w wersecie 13. Prorok Micheasz wskazuje, że wszystkie narody przyjdą do Boga i „każdy będzie siedział pod winną macicą swoją” – Mich. 4:4. Wówczas spełnią się słowa proroka Izajasza: „Niech tedy nie mówi cudzoziemiec, który przystaje do Pana, mówiąc: Zaiste Pan mię odłączył od ludu swego; niech też nie mówi trzebieniec: otom ja drzewo suche, albowiem tak mówi Pan o trzebieńcach, którzy by przestrzegali sabatów moich, a obrali to, co mi się podoba, i trzymali przymierze moje: że im dam w domu swym i między murami moimi miejsce i imię lepsze niżeli synów i córek; dam im imię wieczne, które nie będzie wygładzone (...) Tych przywiodę na górę świętobliwości mojej, a uweśelę ich w domu modlitwy mojej; (...) bo dom mój domem modlitwy nazwany będzie u wszystkich narodów” – Izaj. 56:3-7. Cała ludzkość za przykładem Izraela stanie się jedną wielką winnicą Pańską, w której we wszystkich dziedzinach życia królować będą prawa Boże.

Należałoby się jeszcze zastanowić, w jakiej fazie wypełniania proroctwa o winnicy żyjemy.

Pomocna może być dla nas równoległość, jaka zachodzi między kolejnymi etapami pustoszenia winnicy oraz etapami jej odbudowywania. Za czasów Chrystusa, gdy dokonano się ostateczne spustoszenie winnicy, zaobser-



wować można było, że proces ten następował stopniowo. Najpierw naród izraelski utracił swą niezawisłą państwowość. O ile w czasie narodzenia Chrystusa Żydzi mieli swoje królestwo, którego królem był Herod, to w czasie rozpoczęcia misji naszego Pana Judea była już tylko prowincją Cesarstwa Rzymskiego, zarządzaną przez Poncjusza Piłata, urzędnika cesarstwa. Wkrótce po śmierci Jezusa, tj. po okresie trzy i pół roku, skończył się czas łaski dla Żydów, ale dopiero w roku 70 zburzona została Świątynia, a tym samym zakończyła się możliwość składania ofiar i służenia Bogu zgodnie z przepisami Zakonu. Jednak za zakończenie procesu pustoszenia winnicy należałoby przyjąć upadek powstania Bar-Kochby w roku 135 n.e., kiedy to Rzymianie zdobyli i zburzyli na terenie Palestyny 50 pozostałych jeszcze twierdz oraz 985 zamieszkałych miejscowości.

Jeżeli będziemy szukać równoległości, to należałoby się spodziewać, że jeśli początkiem pustoszenia winnicy była utrata państwowości, to początkiem odbudowy winnicy będzie odzyskanie własnego państwa.

Zauważmy, że oba te wydarzenia związane są z przyjściem Pańskim; jedno z pierwszym przyjściem Jezusa, a drugie z Jego wtórą obecnością. Obserwując to, co się dzieje z narodem izraelskim, możemy z całą pewnością powiedzieć, że ich powrót do ziemi związany jest z odbudowaniem przez Pana muru winnicy, który chroni ich od nieprzyjaciół. Miał to być pierwszy etap odbudowy winnicy, a dopiero później Bóg miał zesłać na winnicę deszcz. Zesłanie deszczu to odjęcie zatwardzenia od

Izraela, związane z zakończeniem wyboru Kościoła (Rzym. 11). Jeżeli jednak od pierwszego przyjścia do całkowitego spustoszenia winnicy minęło około 140 lat, to myślę, że i nie krótszy okres minie od wtórego przyjścia Chrystusa do całkowitej odbudowy winnicy.

Wówczas właśnie spełni się prorocтво Joela o wylaniu ducha na synów i córki narodu izraelskiego. Tak, jak początek powołania pogan do Kościoła zakończył okres łaski dla Żydów, tak też koniec wyboru Kościoła będzie początkiem nowego czasu łaski, związanego z wylaniem na nich ducha. Właśnie wtedy zostanie odbudowany upadły przybytek Dawida (pierwsza Świątynia). Obecnie żyjemy w czasie, kiedy odbudowany został mur winnicy. Naród izraelski jest pod Boską opieką. Dowodzi tego fakt, że mogą wracać do Ziemi Obiecanej, na „pagórek urodzajny” i odbudowali już tam swoje własne państwo. Oczekujemy, że wkrótce po zakończeniu wysokiego powołania Bóg odejmie zatwardzenie od ich serc i zaczną odwilżać swoją winnicę.

Wybuduje w niej wieżę (proroków i sędziów) i wybierze nowych winiarzy ze swego narodu, którzy pod wpływem ducha Bożego odbudują upadły przybytek Dawida, przywiodą naród izraelski, a potem całą ludzkość, do społeczności z Bogiem.

Amen.

Piotr Krajcer
R-
„Straż”